

Absolwent

<http://absolwent.put.poznan.pl>

[facebook.com/absolwenci.politechniki.poznanskiej](https://www.facebook.com/absolwenci.politechniki.poznanskiej)

Nr 103
MARZEC
2021 r.

Kwartalnik Stowarzyszenia Absolwentów
Politechniki Poznańskiej
ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (KRS 0000024372)



ISSN 1731-6871

SPOTKANIE W MICKIEWICZOWSKIM SOPLICOWIE

Na czerwiec 2020 roku, a po korekcie na wrzesień 2020 planowaliśmy organizację na terenie Kaszub, 4 spotkania absolwentów Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej, rocznik dyplomu 1965. Nasze koleżeństwo z Chojnic, Krystyna i Jan Młynarzowie wszystko przygotowali a chętni uczestnictwa dokonali zgłoszeń. Pandemia koronawirusa pokrzyżowała nam jednak plany i do spotkania nie doszło.

Pozostały za to tylko fotografie i wspomnienia z poprzednich trzech spotkań!

Ostatnie nasze spotkanie odbyło się w dniach 11-13 czerwca 2019 roku i było to, już trzecie spotkanie absolwentów Wydziału Budowy Maszyn PP odbywające się po 54 latach od uzyskania dyplomu. Spotkanie trwało 3 dni i odbywało się na szlaku Mickiewiczowskim w Wielkopolsce. Tu 190 lat temu przebywał nasz Wielki Wieszczyk, który chciał przekroczyć granicę Królestwa Polskiego i wziąć udział w wojnie polsko – ruskiej. Przebywał wówczas na dworach w Kopaszewie, Choryni, Śmiełowie i innych miejscach w Wielkopolsce, skąd również brał natchnienie do swojej epopei „Pan Tadeusz”.

Miejscem docelowym był Skansen Filmowy „Soplicowo” położony w miejscowości Cichowo w gminie Krzywiń. Skansen powstał po przejściu scenografii z filmu „Pan Tadeusz” Andrzeja Wajdy. Inicjatorem powstania Skansenu i jego prowadzącym do dnia dzisiejszego jest p. Marek Pieńkowski, sokołnik i trener zwierząt, pracujący ze zwierzętami przy filmie „Pan Tadeusz”.

W spotkaniu uczestniczyło 14 osób (większość kolegów z znanymi), którzy przyjechali z Częstochowy, Łodzi, Chojnic, Swarzędza i Poznania. Program spotkania, poza dominującą częścią



*Uczestnicy spotkania w strojach filmowych
w zainscenizowanym polonezie*

wspomnieniową, miał charakter wspomnieniowo – patriotyczno-techniczno-historyczny.

Pierwszy dzień poświęcony był na przyjazd do Cichowa, na zakwaterowanie, na zapoznanie się z dworem Sopliców gdzie byliśmy zakwaterowani, z przyległym do dworu folwarkiem, na spacer nad jezioro, na szczegółowe zwiedzanie Skansenu oraz na liczne nie kończące się rozmowy.

Drugiego dnia odwiedziliśmy miejsce wiecznego spoczynku wielce zasłużonego Wielkopolanina gen. Dezyderego Chłapowskiego w Rąbinie, gdzie złożyliśmy kwiaty i znicze na grobie. Tu nad mogiłą wysłuchaliśmy odczytanej przez jedną z uczestniczek

cd na str. 2

ROK PO ZMIANACH W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Mija właśnie piętnaście miesięcy od wejścia w życie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym, przygotowanej w byłym już Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego przez byłego już ministra Jarosława Gowina. Ustawa nazwana Konstytucją dla Nauki według jej autorów zapewnić miała najlepsze warunki dla rozwoju polskiej nauki i kształcenia kadr przyszłości.

Szerzej w odniesieniu do naszej uczelni Politechniki Poznańskiej pisaliśmy w ubiegłym roku w Nr 100 kwartalnika „Absolwent”. Obiecaliśmy również po roku, naszym czytelnikom i członkom Stowarzyszenia Absolwentów PP, że spróbujemy zebrać opinie nauczycieli akademickich o efektach funkcjonowania nowej ustawy w naszej uczelni.

Ze strony Ministerstwa i Ministra nie doczekaliśmy się żadnej analizy dotyczącej piętnastu miesięcy funkcjonowania nowej ustawy. Przyczyną jest najprawdopodobniej pandemia oraz fakt, że minister Jarosław Gowin po sześciu miesiącach obowiązywania ustawy w kwietniu 2020 roku odszedł ze stanowiska ministra. Po następnych pięciu miesiącach Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, najprawdopodobniej w statusie departamentu, weszło w skład powołanego we wrześniu 2020 roku nowego Ministerstwa Edukacji i Nauki. W jego nazwie po bardzo wielu latach nie ma szkolnictwa wyższego, co niektórzy złośliwi uznają za relatywne obniżenie roli szkolnictwa akademickiego.

Do dziś, przez pół roku, w środkach komunikacji publicznej trudno znaleźć jakiegokolwiek wypowiedzi ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarnecka dotyczące efektów funkcjonowania Konstytucji dla Nauki w szkolnictwie wyższym. Można domniemywać, że nowy minister być może nie utożsamia się z ustawą autorstwa swojego poprzednika. Pewne jego wypowiedzi dla mass mediów pokazują nawet inne ukierunkowanie preferencji rozwoju badań naukowych i funkcjonowania uniwersytetów. Ale są to tylko przypuszczenia. Minister jest osobą bardzo zapracowaną. Oprócz pełnionej funkcji ministra, jest również aktywnym posłem, zasiadającym w trzech

cd na str. 3

SPOTKANIE W MICKIEWICZOWSKIM SOPLICOWIE

cd ze str. 1

przejmującej i ciekawej relacji z pogrzebu generała. Do Rąbina dojechalśmy z Cichowa polną drogą wytyczoną i obsadzoną drzewami (słynne pasy zieleni) z okresu generała. W dalszej kolejności zwiedziliśmy rodowe miejsce Chłapowskich – pałac w Turwi, gdzie obecnie znajduje się Stacja Badawcza Instytutu Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN. Po pałacu oprowadzał nas miejscowy przewodnik. Szczególną uwagę zwróciliśmy na pięknie utrzymany pałac oraz zabytkowy, okalający go duży park. Następnie zajęliśmy się sprawami na pograniczu techniki i chemii. Również w Turwi zwiedziliśmy 100-letnią zabytkową, jeszcze ciągle pracującą, gorzelnię, która jest obiektem muzealnym. Oprowadzał nas po niej, kustosz zabytkowego obiektu a zarazem kierownik gorzelni, przedstawiając



Zwiedzamy pałac Chłapowskich w Turwi.
Od lewej: R. Maliński, W. Dzendżera,
E. Szalkowska, A. Kowalska, A. Smolny
i F. Maciejewski.

szczegółowo cały proces technologiczny otrzymywania alkoholu. Nie obyło się oczywiście bez degustacji różnych nalewek z których słynie pan kustosz. Pełni wrażeń wróciliśmy do Cichowa na część o charakterze Mickiewiczowskim. Po południu w Skansenie przed posiłkiem mieliśmy okazję przebrać się w wiejskie stroje z epoki Mickiewiczowskiej, posłuchać fragmentów epopei Wieszczą i zatańczyć na wolnym powietrzu poloneza do muzyki z filmu „Pan Tadeusz”, jak również uczestniczyć w tzw. zabawach wiejskich „dziewek i chłopaków”, ubrani jak już wspominałem w piękne stroje. Dalej tego dnia zjedliśmy zasłużoną uroczystą kolację i rozmawialiśmy i wspominaliśmy do późnego wieczora.

Trzeciego dnia po śniadaniu wyjazd do Lubinia na zwiedzanie Klasztoru Benedyktynów. Klasztor i kościół są pięknie, starannie odnowione i naprawdę warto to miejsce odwiedzić. Tu ciekawostka? Naszym przewodnikiem po obiektach sakralnych oraz przyległych ogrodach w Lubiniu był absolwent Politechniki Poznańskiej, benedyktyn, brat Michał. Po zwiedzaniu Klasztoru powrót do Cichowa na pożegnalny obiad, pakowanie i wyjazd do domów.

Wszystkie wolne chwile oraz czas przy posiłkach wykorzystaliśmy na rozmowy o naszych zacnych profesorach, o perypetiach na studiach, na wspomnienia z laboratoriów, wykładów, ćwiczeń, kolokwium i egzaminów. Wspominaliśmy nasz budynek przy ulicy Strzeleckiej oraz przeżycia z obozów i zajęć Studium Wojskowego. Dużą część rozmów, każdy z nas poświęcił na przedstawienie swojej drogi życiowej oraz zawodowej.

Z okazji spotkania wydana została barwna broszura zawierająca szczegółowy program i opisy odwiedzanych miejsc oraz pamiątkowa widokówka. Rozstawialiśmy się z żalem, pełni jednak nadziei, że zobaczymy się za rok w 2020 roku w okolicach Chojnic co zostało przez wszystkich potwierdzone i jak wspominałem na początku tej relacji, nie odbyło się.

Na zakończenie tych pięknych wspomnień pragnę serdecznie podziękować za pomoc w organizacji spotkania i wielką życzliwość byłemu Prorektorowi Politechniki Poznańskiej, prof. Janowi Żurkowi, oraz Podczaszemu Soplicowa panu Markowi Pieńkowskiemu. Wszystkim uczestnikom bardzo dziękuję za uczestnictwo oraz stworzenie przyjacielskiej, serdecznej, koleżeńskej atmosfery.

Żyjmy nadzieją, że pandemia się skończy i nastaną normalne dawne czasy.

Andrzej Jacek Kowalski

Absolwenci wspominają

WSZYSCY KIEDYŚ ZACZYNAŁIŚMY ...



Wszyscy kiedyś zaczęliśmy pierwszą pracę zawodową. Wszyscy kiedyś otrzymaliśmy pierwszą wypłatę. W 1964 roku, po studiach na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej rozpocząłem pracę jako stypendysta Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu na stanowisku stażysty w Dziale Głównego Mechanika. Miałem podwójne szczęście. Inżynierską karierę zawodową rozpoczynałem w zakładzie na wysokim poziomie technologicznym i organizacyjnym, produkującym odlewy dla przemysłu obrabiarkowego i wagonowego. Pomet to był jeden z miastotwórczych zakładów, obok Cegielskiego, Wiepofamy, Maszyn Żniwnych i Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. To były „Srebra Rodowe” Poznania i Wielkopolski.

Praca w nich była zaszczytem, dawała poczucie etosu wspólnoty. To był dobry czas dla młodego inżyniera. Miałem też szczęście pracować wśród życzliwych, kulturalnych ludzi. Przełożonych i kolegów. Te dobre stosunki międzyludzkie kształtują człowieka na całe życie.

Dzisiaj po 55 latach z sentymentem patrzę na pamiątki z tamtego czasu. Dokument pierwszej wypłaty z listopada 1964 roku. Ciekawa lektura. Szczególnie dwie pozycje po stronie potrąceń: odbudowa Warszawy i odbudowa szkół. Pamiętam hasło wyryte na frontonie empiku w Warszawie na Nowym Świecie: „Cały naród buduje swoją stolicę”. Również danina na budowę szkół w tamtym czasie kiedy część społeczeństwa wychodziła z haniebnego analfabetyzmu odziedziczonego po czasach przedwojennych i okupacji niemieckiej. To są fakty świadczące o priorytetach państwa, o kształtowaniu postaw solidaryzmu obywatelskiego u ludzi pracujących. To jest nasza historia. To są dzieje mojej genera-

79 4/64
Grzelak Leszek
Lipiec 1964
Stanowisko pierwsza
Woj. poznański

Str. rodzinny	Podatek	Zarobek
11. Podatek	6560	1. Pensja podstawowa 1500-
12. Zaliczka	725-	2. Premia
13. Odbud. Wzup	40	3. Dodatek S i W
14. Składki PZU	72-	4. Dodatek nocny
15. Składki i urpis PKZP		5. Wynagr. za g. nadl.
16. Pożyczka PKZP		6. Dod. za szkolenie
17. Węgiel		7. Premia specjalna
18. Różne		8.
Zajęcia sąd.		9. Węgiel
Kasa pogrzeb.	2-	10. Zarobek 7604-
Zu. Zam. ✓	15-	19. Zasiłek rodzinny
Polonia		20. Do wypłaty 1371,00
Odb. szkół	2-	
	24-	
Odbiorca		Suma do wypłaty otrzymałem
Podpis		
Data		
Sprawdził		
ZESTAWIENIE ZAROBKU PRAC. UMYSŁOWYCH		
Reklamodruk Rozpłata 204 V. H. Łódź 68.		

cji, nie można pozwolić na zepchnięcie ich do historycznej czarnej dziury. Trzeba ocalić czasy i ludzi od zapomnienia.

Leszek Grzelak

ROK PO ZMIANACH W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

cd ze str. 1

komisjach i dwóch zespołach parlamentarnych (między innymi w Parlamentarnym Zespole Wspierania Krajowej Administracji Skarbowej oraz Rozbudowy Przejść Granicznych).

Redakcja „Absolwenta” zwróciła się także do kilkunastu nauczycieli akademickich naszej uczelni z prośbą, o autoryzowane wypowiedzi na temat lokalnych efektów działania nowej ustawy. Próbow-

liśmy także sondować opinie dotyczące przyjętych nowych nazw wydziałów. Chcieliśmy również dowiedzieć się czegoś o związkach Konstytucji dla Nauki z nowymi ścieżkami rozwoju nauki i dydaktyki, z uwolnieniem potencjału nauki oraz z dopływem dodatkowego strumienia finansowania szkolnictwa akademickiego. Niestety, z przykrością musimy powiedzieć, że indagowane przez nas osoby odmawiały nam oficjalnej wypowiedzi

na temat: „rok po zmianach w szkolnictwie wyższym”. Najczęściej, w trakcie bezpośrednich prób rozmów, otrzymywaliśmy wyjaśnienie typu: „jestem krytyczny wobec nowej ustawy, jednak nie będę się publicznie i oficjalnie w tej sprawie wypowiadał”. W tej sytuacji musimy przyznać się do tego, że nasza inicjatywa była chybiona. Otrzymaliśmy trzy wypowiedzi, które zamieszczamy poniżej,

Stanisław Olejniczak



TRUDNO SIĘ NIE DZIWIĆ

W wyniku tak zwanej „dobrej zmiany” w szkolnictwie wyższym nastąpiły zmiany organizacyjne, w szczególności w zakresie nazewnictwa i struktur wydziałowych. Jednak nie we wszystkich Politechnikach zmiany te spowodowały większe lub mniejsze zaburzenia w dotychczasowych strukturach. Jako absolwent Politechniki Poznańskiej Wydziału Budownictwa Lądowego z roku 1958 zostałem niemiłe zaskoczony nową nazwą i strukturą organizacyjną tego wydziału. Poprzednia nazwa budownictwo ze środowiskiem nie bulwersowała. Obecna nazwa Wydział Inżynierii Lądowej i Transportu byłaby prawidłowa gdyby wyłączono z jego struktury Instytuty: Maszyn Roboczych i Pojazdów Samochodowych, Silników Spalinowych i Napędów, bowiem w obecnej strukturze stanowią one pewne kuriozum.

Według Słownika Współczesnego Języka Polskiego t.2 str. 436, wydanie Readers Digest, Warszawa rok 1998, słowo Transport – określa przemieszczanie ludzi lub towarów na pewne odległości drogą lądową, wodną lub powietrzną. Bardzo trudno znaleźć jakiegokolwiek logiczne powiązanie między budową dróg lub mostów a np. przemieszczaniem towarów drogą morską czy budową silników spalinowych.

Przeanalizowałem więc inżynierię lądową we wszystkich Politechnikach w Polsce, co przedstawiam w poniższej tabelce. Tak niefortunnej struktury wydziału nie posiada żadna z Politechnik. Sugerowałbym więc dokonanie zmian poprzez wyłączenie wspomnianych instytutów oraz włączenie ich do Wydziału Inżynierii

Mechanicznej. Natomiast sugerowałbym włączenie w to miejsce Instytutu Inżynierii Środowiska i Instalacji Budowlanych z Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki, zmieniając odpowiednio jego nazwę.

Należy również zauważyć, że prawie wszystkie Politechniki z wyjątkiem Poznańskiej i Warszawskiej zachowały w swojej strukturze organizacyjnej katedry.

Dr inż. Mieczysław Arkadiusz Woźniak

„DOBRA ZMIANA” NA GORSZE

Ze zdziwieniem i niezrozumieniem przyjąłem zmiany organizacyjne na najstarszym, z 100-letnią tradycją Wydziale Budowy Maszyn w naszej uczelni. Jak pamięcią sięgnąć instytut zawsze był integralną częścią tego wydziału. Obecnie nic naukowo nie łączy go z fizyką techniczną z którą znalazł się w nowo utworzonym wydziale.

Inżynieria materiałowa, czyli dawne materiałoznawstwo, obróbka cieplna, obróbka cieplno-chemiczna itp. w ciągu ponad 20 lat działania jako samodzielny Instytut zdobyła pełne prawa akademickie – doktoryzowanie, habilitowanie, dobrą pozycję finansową, kategoria A, nieduży wydolny finansowo Instytut.

Zawsze w czasie rekrutacji na studia na Wydział Budowy Maszyn ubiegało się kilkoro kandydatów. Obecnie kandydaci na studentów są zmyleni nową nomenklaturą. W naszym wypadku studenci zainteresowani inżynierią materiałową unikać będą wydziału, który ma w nazwie człon fizyki technicznej. Fizyka techniczna w ubiegłych latach rekrutowała kandydatów, którzy nie dostawali się na wymarzone kierunki

Po reformie na naszej uczelni model odrzucający 100-letnią tradycję (duży wydział o kiepskiej reputacji – słaba kategoria B) połączono z Instytutem Inżynierii Materiałowej, bo takie wymogi wynikały z Konstytucji dla Nauki wprowadzonej przez Jarosława Gowina. Obawiam się, można przewidywać, że po ewaluacji za dwa lata Wydział Inżynierii Materiałowej i Fizyki Technicznej otrzyma kategorię B, czy nową przewidywana B+, co oznacza degradację. Młodzi wybitni naukowcy będą szukać swego miejsca dla rozwoju w innych uczelniach lub za granicą. Natomiast dla wydziału oznaczać będzie brak możliwości naboru.

Przyjęty na naszej uczelni model odrzucający 100-letnią tradycję i utworzenie nowych wydziałów o egzotycznych nazwach opartych na nowych dyscyplinach naukowych (np. zamiast budowy maszyn, dyscyplina inżynieria mechaniczna i wydział inżynierii mechanicznej) spowoduje prawdopodobnie za dwa lata formalny spadek uczelni w rankingach. Uczelnia będzie rywalizować z małymi prowincjonalnymi szkołami, bo wcześniej „dobra zmiana” skutecznie w sztuczny sposób zredukowali w naszej uczelni ilość studentów poniżej 20 tysięcy. O byciu uczelnią badawczą trudno będzie marzyć, choć trzeba przyznać, że „suweren” będzie miał bliżej do dyplomu np. w Wyższej Szkole Zawodowej w Kaliszu, czy Koninie).

H.L. absolwent WBM PP

cd na str. 4

Nazewnictwo wydziałów w Politechnikach w Polsce zawierających kierunek budownictwo

Lp.	Politechnika	Nazwa Wydziału po „dobrej zmianie”	Struktura Wydziału
1	Warszawska	Inżynierii Lądowej	2 Instytuty
2	Gdańska	Inżynierii Lądowej i Środowiska	14 Katedr
3	Krakowska	Inżynierii Lądowej*	10 Katedr
4	Wrocławska	Budownictwa Lądowego i Wodnego	6 Katedr
5	Poznańska	Inżynierii Lądowej i Transportu	6 Instytutów
6	Szczecińska**	Budownictwa i Architektury	14 Katedr
7	Łódzka	Budownictwa, Architektury i Środowiska	2 Instytuty, 5 Katedr
8	Gliwicka	Budownictwa	5 Katedr
9	Kielecka	Budownictwa i Architektury	5 Katedr
10	Lubelska	Budownictwa i Architektury	9 Katedr
11	Opolska	Budownictwa i Architektury	7 Katedr
12	Rzeszowska	Budownictwa, Inżynierii Środowiska i Architektury	6 Katedr, 5 Zakładów
13	Częstochowska	Budownictwa	2 Katedry

* W tym Katedra Dróg, Kolei i Inżynierii Ruchu oraz Katedra Systemów Transportowych

** Obecnie Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny

ROK PO ZMIANACH W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

cd ze str. 3

RÓBMY SVOJE

Po ponad roku funkcjonowania rozwiązań narzuconych polskim uniwersytetom przez „dobrą zmianę” w postaci tak zwanej konstytucji dla nauki, trudno dziś wartościować nasze, lokalne konsekwencje tej transformacji, z uwagi na anomalie stałego zagrożenia pandemicznego. Politechnika Poznańska, moim zdaniem oraz w opinii dzisiejszych studentów, skutecznie wypełnia swoją misję naukową i edukacyjną mimo faktu, że formuła on line-owej „zdalności” kontaktów, jest zaprzeczeniem akademickości, opartej na demokratycznej różnorodności poglądów i ściąganiu się argumentów w debacie face to face.

Z okresu studiów w PP w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, utrwalił mi się obraz uniwersytetu technicznego o płaskiej (jakbyśmy dziś powiedzieli sieciowej) strukturze organizacyjnej w postaci katedr zlokalizowanych na wydziałach. Fundamentalną rolę naukową i dydaktyczną w ówczesnej PP odgrywali profesorowie nauk technicznych, którzy dla nas studentów byli nie tylko autorytetami profesjonalnymi ale również moralnymi wzorcami postępowania. Ludzie ci, nierzadko wywodzący się z praktyki, oprócz dokonań naukowych, wiązali uczelnię z gospodarką, uruchamiali laboratoryjne zajęcia praktyczne na terenie przedsiębiorstw, inicjowali patenty i wnioski racjonalizatorskie. Po słynnym marcu '68 ówczesna, autorytarna władza zarządziła „uzupełnienie” tych profesorów tak zwanymi marcowymi docentami a od roku 1970 uruchomiła (wzorowane na modelu

moskiewskim) wielopoziomowe, instytutowe struktury organizacyjne w całym, polskim szkolnictwie wyższym. Efektów owej „dobrej zmiany” nie komentuję, bo są powszechnie znane. Wiadomo, że od samego mieszania łyżeczką herbata nie robi się słodszą! Transformacji dokonano oczywiście na życzenie „suwerena”, którym był sojusz robotniczo-chłopski. Dokonałem wówczas „odkrycia” pewnej prawidłowości polegającej na tym, że autokracja dokonująca tego typu „dobrych zmian” zmierza jedynie do centralizacji oraz hierarchiczności. Zwolennikami tego typu reform są zwykle konformiści o przeciętnych kwalifikacjach fachowych, którzy w innych warunkach nigdy nie osiągnęliby statusu, jaki zapewnia im transformacja.

Refleksja określana terminem DEJA VU narzuca mi skojarzenie, że dzisiejsza reforma w nauce i szkolnictwie wyższym już kiedyś w moim życiu się wydarzyła. Sądzę jednak, że na zasadzie: róbmy swoje!, Politechnika Poznańska obroni się przed następstwami tak zwanej konstytucji dla nauki, podobnie jak Polska Akademia Nauk da sobie radę z Narodowym Programem Kopernikańskim. Praktyczne znaczenie terminu DEJA VU połączone jest bowiem z przekonaniem, że odruchowej analogii z przeszłością towarzyszy wykluczanie możliwości powtórzenia się dziś (w postaci identycznej) dawnego wydarzenia. Nauka i szkolnictwo akademickie XXI wieku w Polsce, potrzebuje innej zmiany, polegającej na światowym poziomie dotacji budżetowej oraz jej uczciwej i mądrej dystrybucji.

A. M. absolutorium 1967



**Dostawca specjalistycznych usług logistycznych
w zakresie materiałów sypkich luzem i płynów.**

transport drogowy

transport intermodalny

dystrybucja pasz zwierzęcych luzem

usługi magazynowania

zmiana rodzaju opakowania

kompletowanie przesyłek

skład celny

myjnia silosów i cystern



Kutno

ul. Holenderska 3
99-300 Kutno
tel. 24 253 37 70
fax 24 254 76 08

www.nijhof-wassink.com

Firma NIJHOF WASSINK jest członkiem wspierającym Stowarzyszenie Absolwentów PP

WYDAWCA: Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Poznańskiej

REDAKCJA: Stanisław Olejniczak

Nakład: 500 egzemplarzy

DRUK: IKOGRAF

ADRES REDAKCJI: 60-965 Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 5, tel. 61/665-35-02

e-mail: absolwent@put.poznan.pl <http://absolwent.put.poznan.pl>

KONTO: PKO BP nr 56 1020 4027 0000 1102 0338 9426

Egzemplarz bezpłatny.